

Verba, Kiedy Cię poznałem

Kiedy Cię poznałem
wszytko zgasło jak w tedy
gdy potrzebny jest na już doświadczony medyk
jakbyś wypuściła we mnie swoje śmiercionośne torpedy
jak samobójca pomyślałem: "Zdobędę cię kiedyś"

może ze 2 lata pamiętasz
taśmie przewiń
bo jak Kevin sam w domu kombinuję
żeby przeżyć
a to wszystko po to by bramkę zdobyć tak jak Lewy
pomyśl
przekażemy twoje zajebiste geny
a twe włosy pachną gestem
albo 1881
a twój puder na koszulce przypomina cię
kocham jak wypisze mowę twego ciała
ludzi mówią za plecami
„Ta dwójka jest pojebana!”